

**(Il Tempo - E.Menghi) Zaniolo i trójka obrońców to ruchy Di Francesco na decydujący mecz z Genoą. Trener próbował 19-latką, byłego gracza Interu, jako nietypowego środkowego napastnika, fałszywą dziewiątką w Romie, która musi odzyskać tego "prawdziwego", Dzeko, na wyjazdowy mecz z Juventusem (spróbuje też El Shaaraawy, Pellegrini spróbuje wrócić na Parmę) i w międzyczasie nie udało mu się wykorzystać jak chciał jego zastępcy, Schicka, w przypadku którego kredyt zaufania się skończył. Po sześciu kolejnych meczach w pierwszym składzie i wielu rozczarowaniach powinien usiąść na ławce.**

Odważny wybór doprowadzi od razu do zmiany na trójkę w obronie, gdyż przy wystawieniu wyżej młodego trequartista w środku pola pozostałoby tylko Nzonzi i Cristante, biorąc pod uwagę brak niezawodności u Pastore, który jest daleko od najlepszej kondycji fizycznej, tak jak Perotti. Powrót na listę powołanych (nie ma przeziębionego Luci Pellegriniego, jest Marcucci z Primavera) De Rossiego po 8 meczach i 48 dniach jest bardziej sygnałem dla drużyny, niż dodatkową opcją dla Di Francesco. Jest dodatkowym trenerem na ławce, gotowym pomóc na boisku jeśli to będzie konieczne. Środkowi pomocnicy, którzy grali ostatnio zawsze muszą zacisnąć zęby i tym razem będą wspierani przez Florenziego i Kolarova, a za ich plecami zagrają Fazio, Manolas i Juan Jesus.

Autor: abruzzo